

KURJER WARSZAWSKI.

D. 1. Października. — Rok 1844.
Wtorek.

№ 262.

Jutro, ŚŚ. Anieli Struże.

Onegdaj w doroczny Odpust Śgo MICHAŁA Archanioła, w Kościele Śgo DUCHA odbywało się solenne Nabożeństwo. Mszą wielką uroczysto celebrował JWX. Dekert Prałat Archidyakon Metropolitalny. Kazanie zaś trafnie zastosowane do święta, miał X. Szyewski Kanonik Krakowski. I tym razem powtórnie Lud pobożny spragniony łaski SAKRAMENTU Bierzmo wania, po odbytych 3-dniowych naukach w tymże Kościele, iak nadzwyczaj przepelniał Świątynię Pańską. JW. JX. Biskup Pawłowski w asystencji Kanoników, i innego Duchowieństwa tak świeckiego iak i zakonnego, mimo nadwątlonego swego zdrowia, do późnej nocy udzielał ten SAKRAMENT. Wiele osób w wieku zupełnie zgrzybiałym, przez ręce tego Pomazańca CHRYSZTUSOWEGO pozyskało dla siebie łaskę umocnienia Najwyższego STWÓRCY. Po czym X. Biskup w duchu prawdziwie Pastorskim, przemówiwszy nader tkliewie do serca nowych Prozelitów, całemu zgromadzonemu ludowi w przybytku BOŻYM, udzielił swe błogosławieństwo Apostolskie. W tymże dniu tak na Wotywie iak i Summie dobrana Orkiestra wykonała pod dyrekcją JP. Karzątkowskiego Mszę układu Jana Krzesińskiego.

Ogłoszono następujące Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, wydane 17go Września r. b. „Dostrzegłszy, że dotąd w wielu wsiach, a nawet i pomniejszych miastach Królestwa, znajduią się zabudowania mające kominny drewniane, glina lepiane, szlągowemi zwane; tudzież, że w niektórych osadach wiejskich, istnieią ieszcze domy mieszkalne bez kominów, zwane chatami kurnemi; Rada Admin: dla usunięcia smutnych wypadków, z niebezpieczeństwa takich budowli przez pożary zrządzanych; na przedstawienie Komisji Rz: S. W. i D., stanowi: iż każdy, kto w przeciągu 2ch lat, licząc od 20 Gru: (1 Stycz:) 1844/5 r. znieśnie komin szlągowy w domu swoim, i zastąpi go kominem z palonej lub surowej cegły wymurowanym, albo kto w budowlu zwaney kurną chatą urządzi w tymże 2-letnim terminie, podobny komin murowany, uwolniony będzie przez następne 2 lata, licząc od dnia wy-

murowania kominu, od opłaty składki ogniowej, z takowego zabudowania przypadającej.” — Najprz: Arcy-Biskup Nikanor wyjechał do Puław. — Do Księgarni S. Orgelbranda przy ulicy Miodowej Nro 496, nadeszły z Wilna następujące dzieła: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej X. Hotowińskiego*, tom 4ty. *Dzień Brodzkiński* tom 9ty; prenumerata na całe dzieło w 10ciu tomach, zł. 72. *Atheneum* oddziału 4go zeszyt 3ci i 4ty, cena każdego oddzia: zł. 54. *Źródła do dzieł Polskich* przez Malinowskiego i Przeczdzickiego, tom 2gi. — W przeszłym tygodniu Parobcy orząc rolę należącą do folwarku *Brudna* od strony kolonii *Zacisza*, blisko wsi *Praga*, ieden z nich zawadził sochą o coś twardego i odkrył urnę glinianą zakopaną w ziemi; spodziewając się że znajdzie skarb, przywołałszy drugich, zaczęli grzebać i tym sposobem uszkodzili tę odwieczną pamiątkę, nieznalazszy w niej tylko drobne kosteczki; następnie przy dalszem oraniu znaleziono 2ga, potem 3cią i 4tą, w odległościach od siebie o kilkanaście kroków; we wszystkich tych urnach były drobne kosteczki, a w iednej z nich znaleziono małą wazkę glinianą koloru czarnego, także napełnioną kosteczkami iak widać spalonemi. Ponieważ chciwi Parobcy spodziewając się znalezienia skarbu, mocno takowe urny uszkodzili, a Właściciel *Brudna* dopiero wieczorem zawiadomiony o tem został i inż w nocy na miejsce przybył; tak więc znalazł ieszcze w ziemi 2 całe otwory od urn, iednak dna i nakrywy zupełnie uszkodzone były i kości powyrzucane; wielkość tych urn mogła być do łokcia, a otwór miał 10 cali; były z gliny czerwonej. Zapewne w tych miejscach musiał być smętarz pogański, a wylew terazniejszy Wisły obmył powierzchnię ziemi, gdyż dawniej nigdy nieznajdowano w tych miejscach takowych pamiątek. Częstki urny czarnej ciekawi widzieć mogą w Drukarni Kurjera. — Wkrótce opuści prasę drukarską ieden z nowszych Romansów Eugenjusza Sue, pod tytułem: *Djabla - Góra* czyli *Awanturnik*. — Wczoraj w Red: Kurjera złożono dla *Nadwiślań*, wygrane w pulę w Billard przez B. L. przy ulicy

Trębackiej pod znakiem Saturna, zł. 4 gr. 10. Za wstrzemiężliwe kichnięcie w Poniedziałek, złożono dla biednej ociemniałej zł. 2 od A. S. — W ciągu pierwszego półrocza r. b. w Głównej Kasiie Oszczędności w *Warszawie*, było uczestników 2018. Najwięcej było rzemieślników i wyrobników bo 438; po tych Urzędników i Ofi-cjalistów Rządowych (336); najmniej włościan i kolonistów bo 7. Liczba *Izraelitów*, w stosunku do Chrześcijan jest małą; pierwszych było tylko 168, gdy tymczasem 2gich IIcie razy tyle. W ogólności Mężczyzn było 1449, Kobiet 568; w tej liczbie z obu płci małoletnich 585, pełnoletnich zaś 1432. Straż Ogniowa figuruje w imponującej liczbie 229 osób, więźniowie w liczbie 91, a służący w liczbie 199. Z Artystów różnych kunsztów, dotąd prawie żaden. — Duże *śliwki czerwono-krwistego koloru*, znane pod imieniem *adorancji* czy *durancji*, najwięcej obfitują w zboczenia natury. Dubeltowe *śliwki* tego rodzaju nie są osobliwością; wyradzają się bowiem w tym stanie prawie corocznie, ale w tym roku zdarzyło się widzieć na jednym z stołów w *Warszawie* *durancją* poczwórną, to jest 4 *śliwek* razem zrosniętych z 4ma pestkami. Osobliwość ta pochodziła z ogrodu na prowincji. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Trafila kosa*, J. Panna *Damse* i J. P. *Maiewski*; po *Uprzedzeniach*, Wszyscy i powtórnie J. Pani *Halpert* i J. P. *Jasiński*; po *Antonim* i *Antosi*, J. Pani *Śliwińska* i J. P. *Panczykowski*.

Anglja. — 19go z. m. dano w *Dublinie* ucztę dla *Okonela*; znajdowało się na niej 800 gości. — Kronika *gibraltarska* wydrukowała już protestację Kapitana *Wallis*, Dowódcy statku *Warspite*, przeciw korespondencjom umieszczonym w gazecie *Czas*; Autorowie tych korespondencji surową otrzymali naganą. — Niektóre dzienniki mniemają, że wieść o traktacie zawartym w przedmiocie sprawy *wschodniej*, nie jest zupełnie bezzasadną. — Wojsko przeznaczone z *Irlandji* do *Indji* wschod. zostało w dawnych swoich żałogach.

Francja. — Wszelkie ważniejsze sprawy Państwa, są odłożone aż do powrotu Monarchji; wtedy mają także obradzić sposób uskutecznienia pozostałej części z pożyczki. Marszałek *Soult* (Sult) 28go z. m. spodziewany był w *Paryżu*. — Podług pisma opozycyjnego, *Anglja* poprze-

dnio nalegała w sprawie *Otaheiti*, aby zganimio Kapitana *Bruat*, albo przynajmniej go odwołano, i wtedy dopiero zaniechała tego żądania, gdy przyrzeczono opuścić wyspę *Mogador*, zawiesić działania wojenne przeciw *Marokanom* do wiosny i jeszcze raz przedstawić Cesarzowi dawne warunki pokoju, bez nalegania na wynagrodzenie kosztu wojny; ale i pod temi jeszcze warunkami *Anglja* wyiednała sobie, aby Panu *Pritchard* (Pryczar) dano wynagrodzenie. — X. *Genoude* (Zenud), właściciel Gazety *francuz.*, nie utrzymał się przy wyborach na Deputowanego. — W końcu z. m. Hrabia *S. Aulaire* (S. Oler), Poseł przy Dworze angiels., miał wrócić na miejsce swego urzędowania, aby powitać swego Monarchę. Uczyniono uwagę, że to pierwszy Monarcha francuzki, który zwiedza *Anglję*. — Lista nowo-mianowanych Parów, będzie dopiero ogłoszoną za powrotem Króla. W tej liście objęci są: Hrabia *Jaubert* (Żober), Anisson *Duperron*, Benjamin *Delessert* i Wiktor *Hugo*. — Nim Marszałka *Bugeaud* (Biużo) mianowano Xciem *Isli*, zapytano go: czy ten tytuł przyjmie; na co też zezwolił, i Królowi niebawem podziękował. — Za powrotem Xcia *Joinville* (Żugwil), odspicwane będzie uroczyste *Te Deum* w Kościele N. MARJI, w obec całej Rodziny królewskiej i znakomych Urzędników. W 3 dni później w tymże Kościele odprawi się żałobne Nabożeństwo za poległych w wojnie *marokańskiej*. Xzę *Żugwil* mianowany Wice-Admirałem, w miejsce zmarłego Wice-Admirała *Lalande*. — Korpus Oficerów marynarki francuz., liczy obecnie 2ch Admirałów, 10 Wice-Admirałów, 20 Kontr-Admirałów, 100 Kapitanów okrętów linjow.; 200 Kapitanów korwetow.; 600 Poruczników okrętowych, 500 Chorążych okrętowych, 200 uczniów 1szej i tyleż 2ej klasy; prócz tego rezerwa liczy 5 Wice-Admirałów i 6 Kontr-Admirałów. — Arcybiskup *Paryzki* wrócił z podróży, odbytej w *Belgji*, *Hollandji* i prowincji *nadreńskich*; wkrótce na zaproszenie Kardynała *Lambruszi*, ma udać się do *Rzymu*. — Wyspa *Guadelupa*, która przed 2ma laty tyle ucierpiała przez trzęsienia ziemi, została teraz nawiedzona strasznym pożarem w mieście *Basse Terre*; szkody są na 3 miliony fr. — W *Algierze* przygotowano świetną ucztę dla Marszałka *Biużo*.

Hiszpanja. — Rząd ma zamiar przedstawić Korteżom, aby w miejsce Senatu, utworzoną została Izba Parów z członkami dożywotniemi; prawo o wolności druku ma ulegć zmianom, podobnież prawo o gwardji narod.; także wstęp do ustawy dotyczący się wszechwładztwa ludu. — *Jenerał Narwaez* oznajmił, że budżet ministerstwa wojny, zmniejszony zostanie o 15 milionów piastów. — Przesadzoną była wieść o pomnieniu się Karlistów w *Nawarze*. — Pan *Pito Pizarro*, dawniej Minister Skarbu, umarł w *San Sebastianie*.

Z Krakowa. — Instytut *Kass oszczędności* rozpoczął swe działania.

Niemcy. — 18go z. m. umarł w *Glac*, w *Szląsku*, Komendant twierdzy *Jenerał-Porucz. Małachowski*. — 22go z. m. wyruszyło 1,000 Pielgrzymów z *Akwizgranu* do *Trewiru*, dla odbycia modłów przy sukni **ZBAWICIELA**. — *Cesarz Austrjacki* pozwolił obchodzić uroczystości 1000-letnią rocznicę chrztin pierwszego czeskiego *Władcyki w Ratyżbonie*, a tem samem zaprowadzenia Chrześcijaństwa (r. 845), i 500-letnią rocznicę założenia kamienia węgielnego Kościoła *Śgo Wita*, przez *Karola VI*go 21go Listop: 1344. — Gazety niemieckie donoszą, że Rada wychowania publiczn: w *Szwajcarii*, podała Rządowi wszystkich Kantonów, aby młodzieży zakazano palić tytuń i sygara. (W *Rzymie* nie wolno palić sygar na ulicach i w ogrodach publicznych).

Włochy. — Arcy-Biskup *Koloński* *Baron Droste Wiszeryng* 14go z. m. miał posłuchanie u *Ojca Śgo.* — W miejsce zmarłego *Malarza Kamuccini*, *Malarz Agrykola* mianowany Inspektorem rządowym obrazów i fabryki mozaiki w *Rzymie*.

Rozmaitości. — Niedawno w *Poznańskim* niemiernik uderzył żonę swego kolegi w jej pomieszkaniu wśród zaszłej między niemi kłótni, tak silnie nożem w brzuch, iż w skutek odebranej rany, następnego dnia umarła. — Członek rady angielsko-ostyndyjskiej przyjął młodego Anglika, który mu oddawał list rekomendacyjny dosyć opryskliwie; nareszcie rzecze do niego „Czym był ojciec W Pana?” „Był dzierżawcą.” „I czemuż W Pana nie mianował dzierżawcą?” Młodzieniec tem urażony, zapytał z swojej strony *Pana Mruczysława*: „A Pański ojciec czemu był *Panie radzco*?” „Oczywiście był także rad-

cą i człowiekiem z dobrem wychowaniem.” „A dla czegoż *Panu nie dał dobrego wychowania?*” — W pewnem towarzystwie wszczęła się rozmowa o *gościnności*, każdy z obecnych chwalił gościnność swego kraiu; gdy już dosyć długo nadysputowano się w tej materji, odezwał się *Anglik* także będący: „*Moi Panowie*, co się tyczy *gościnności*, nie masz iak stara *Anglja*, tam co tylko dusza zapragnie, wszystkiego dostać można *zapieniędzy*.” — *Spekulant* przyjął *Chłopca* do nauki z prowincji; przypatrywał się kawie także dni w handlu, przypatrywał się kawie także na sprzedaż wystawionej; jednego dnia powiada do swego pryncypała „*Panie Dobrodzieciu*, w tej kawie widzę tak wiele drobnych kamyczków, jeżeli *Pan* pozwolisz, to ia będę ie wybierał.” „*Nie*, nie potrzeba moje dziecko, to tylko szkoda czasu, zostawmy to tym co kupiui, oni sobie przebiorą.” — *Samuel Baldwin* w *Hampfschire* umierając, położył warunek w testamencie, ażeby ciała iego niechowano na smętarzu, ale rzucono w morze; co też uskutecznił. Jeden z obecnych zapytał najlepszego przyjaciela nieboszczyka, co było powodem tego dziwnego warunku, a ten mu odpowiedział „*Nieboszczyk* miał sąsiadkę z którą kłócił się zawsze, ta mu raz w pasji powiedziała, że jeszcze doczeka tego, iż będzie tańczyć na iego grobie; oczywiście nieboszczyk nie chciał żeby się to stało.” — W *Poznanu* w doniesieniach o zabawach, było teraz i następujące: „Z przyyczyny niepogody miejsce mieć będzie w *Sobotę* dnia 28 *Września* *Włoska noc letnia*, *Bal champêtre* et *Bal en Salon*, w maskach lub bez masek, podług upodobania. Początek o godzinie 7mej. Biletów, pół tuzinami za 1 tal: 15 sgr. dostanie u cukiernika *Pana Freundt*, tudzież w mojem mieszkaniu, a na wieczór przy *kassie* po 10 sgr. Zaprasza uprzejmie. *Bornhagen*. Bliższe szczegóły afisze rozniosą. — We *Lwowie* *Pan Dupuis* z swoim towarzystwem, prócz przedstawień atletycznych, gimnastycznych i posągów naśladowujących marmurowe, pokazuje ieszcze tak zwane *cienie włoskie*; są to karykaturki na cieniu, przez żywe osoby oddawane, pełne żywych ruchów, mimiki i wykrzywiań się; w końcu ulatują te cienia w powietrze i nikną z niemałą pociechą *Publiczności*.

W przejeździe przez Warszawę do Rossji, na powszechną opinią udałam się do Magazynu P. Czernich przy ulicy Długiej, w celu wydoskonalenia się wyższej nauki kroju SUKIEN; iakoż rzeczywiście, przez 5 lekcji, zupełnie dopełniłam zamierzonego celu, i dla tego składałam jej publicznie podziękowanie, oraz z powodu własnego doświadczenia znajduję potrzebę polecić na pewno wszystkim interesującym osobom, które chcą i pragną nabyć tej korzystnej nauki, z małym kosztem; i tak w krótkim czasie. — Zaborowska, Obyw: z Gub: Witebskiej.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Pisarew Małżon: Woien: Guber., z Córka, z Marjebad; Xię Czelwertyński Kalixt z Gub: Podlaskiej; Lühowiński Józ: Radca Stanu z Osin; Rościszewski Mac: Rzec: Radca Stanu, Czł: Senatu, z Wróblewa; Zacharkiewicz Józ: Czł: Senatu, z Karlsbad; Niklewicz Igo: Dokt: Med: z Dębina; Jende Dan: Aptekarz z Rawy; Mniakowski Jakób Dz: z Bartoszewic; Czapllicki Hen: Dz: z Baki; Klimkiewicz Ant: Ob: z Goślic.

DONIESIENIA.


We wsi Komorowie, o 2 mil od Warszawy, za Raszyuem, iechać na prawo na wieś Sokołów, są do sprzedania **OWOCY ZIMOWE**, na korce, kopy i sztuki Jabłka, Gruszki, Orzechy wło: i Brzoskwinie.

PANNA uzdatniona do zycia pięknego, znaiąca się także na praniu, i obeznana z wiejskiem gospodarstwem, życzy sobie przyjąć obowiązek na Wsi lub w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, u Struza Kacpra.

Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gub: Lubelskiej, Zawiadania Publiczności, iż na żądanie Felixa Hra: Tarnowskiego, współdziedzica i Administratora dóbr Krasnobrodzkich, kachomości po s. p. Antonim i Zuzannie Hra: Tarnowskich pozostałe, przedawane będą przez publiczną licytacją i za gotowe pieniądze, w mieście Lublinie przed podpisanym Rejentem d. 8 Października n. s. bieżącego r., iako to: Przedmioty różne, złote, srebrne, łyżki duże i małe, Zegary ścienne i repetyery, Lustra, Garderoba damska, Alabastrowe urny i inne eff kty, Porcelana, Meble, Obrazy olejno malowane, Landszafty, Bielizna stołowa, Mosiądz, Miedź, Blacha, i wiele innych różnych efektów. Xawery *Chełmicki*.

O 2 mil od Warszawy za Raszyuem, iechać na prawo do wsi Komorów, tam są na sprzedaż Skopy na rzeź, i BARANY na przychówek; można też u mówić się o zimowisko dla 600 sztuk Owiec. Owczarznajduć dla Owiec Owczarnią dogodną i na suchem miejscu wystawioną, pastwiska gorzyste i zdrowe, paszę na zimę sucho zebraną. Dla siebie zaś mieszkanie i morg zasadzonych kartosli.

W Gminie Targówek, 2 wiorsty za rogatkami Petersburgs; są do wynajęcia aż do twardej jesieni, obfite **PASTWISKA**, składające się z 60 morgów chęlm: miary, dla znacznej trzody, skopów lub wołów; życzący sobie wynająć takowe, raczy się zgłosić do Krauskiego właściciela tychże, na ulicy Królewską Nr 1076.



Pod Nrem 1767 przy ulicy Śto-Jerskiej, jest para **KONI** anglozwanych, rosnących, po lat 6 mających, do przedania, z Chomontami angielskimi, za bardzo pomierną cenę, lub w zamian za Kłacze, Krowy lub Woły.



W dobrach Swidry małe, w Pow: Warszawskim, położonych nad Wisłą o mil 2 od Warszawy, a o pół mili od M. Karczewia, potrzebny jest **OGRODNIK**, posiadający zarazem wiadomości chodowania i zagajania lasów. O bliższych warunkach poinformować się można, bać na miejscu, bać też przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1834; na 1m piętrze, w Warszawie.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połud: 6. **TEATR WIELKI** Dziś, 14ty raz *Przysięga*, przez Artystów włoskich.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 42gi raz *Pamiętniki Szatana*.

Leon *Zurkowski*, Tancerz T. W., otworzył **SALE TANCA**; przeto osoby życzące sobie pobierać lekcje, zgłosić się raczą przy uli: Miodowej Nr 495 w domu Grabowskich, w 2m podwórzu na 1m piętrze.

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębac: naprzeciw domu W. Steiuk; nowo przybyła familja *Kreill*, grać będzie.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy uli: Nowo-Senators., w domu Nr 634, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, *J.P. Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bielańsk: i Tłumac: w domu Lilpopa Nr 600, *J.P. Modliński* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, *J.P. Michnowski* z kompa: grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Hejnikowskiego przy ulicy Bielańsk:, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, ulubiony **KWINTET** grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu W. Doktora Maleza, przy ulicy Kra: Prz: i Bednar:, Panny *Ensmann* grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Freta Nr 275, obok handlu Szmitnera, Panny *Iser* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Krako:-Przedm: i Marjen: na 1m pięt: Nr 366, *J.P. Szpilman* grać będzie na Instru: z drzewienek i sfony, z towarzyszeniem Kwartetu.

Jutro u *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Sniadanie: Pieczeń barania, huzarska i cielenca z kartofl., Połędwica, Comber, Kapłon a la pull, Nelsony, Kłopsy, Rozbratel, Kotlety, Potrawa, Zupa.

Sprostowanie. — W onegdajszym Kurjerze w ogłoszeniu o dziele: *Pamiętki historyczne Lłowicza*, zamiat cena zł. 3, czytacz należy: Cena zł. pięć.

Do dzisiejszego Kurjera, dołączają się **WARUNKI** do Licytacji, na 5cio-letnie wydzierżawienie **DOCHODU MIEJSKIEGO KOPYTŁOWEGO, ROGATKOWEM** zwanego.